



*Miejskie Przedszkole Nr 27
z Oddziałami Integracyjnymi w Siedlcach*

styczeń 2017/18 nr 2

Co u nas słychać





Witamy serdecznie w Nowym Roku 2018

**NIECH NOWY ROK 2018
OBFITUJE W ZAWODOWE SUKCESY,
PRZYNIESIE ZADOWOLENIE I SATYSFAKCJĘ
Z PODJĘTYCH DZIAŁAŃ I WYZWAŃ,
A TAKŻE WSZELKĄ POMYŚLNOŚĆ W ŻYCIU
OSOBISTYM!**

**Życzą Dyrektor i personel
Miejskiego Przedszkola Nr 27
z Oddziałami Integracyjnymi w Siedlcach**

W dzisiejszym numerze!

1. Rola Babci i Dziadka w życiu dziecka.
2. Poradnik rozwoju przedszkolaka – czyli jak kochać mądrze.
3. Koordynacja słuchowo – wzrokowo – ruchowa u przedszkolaków.
4. Kącik logopedyczny – „Zima w dolinie Muminków”



ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Elżbieta Karpińska
Agnieszka Szymańska
Agata Dudek
Magdalena Sławińska
Ewelina Pracz



DZIEŃ BABCI I DZIADKA

„Dla kogo ta laurka,
W słońcu, zieleni, chmurkach?
Dla kogo każda wnuczka,
Dla kogo każdy wnuczek,
Maluje dzisiaj kwiaty,
Przynosi upominek?
Dla kogo jest ten wierszyk,
I życzenia od dzieci?
Już wiecie? Oczywiście
Dla wszystkich babć i dziadków
Na świecie!”

- wiersz Wandy Chotomskiej „Dla Babci i Dziadziusia”



21 i 22 stycznia obchodzimy **Dzień Babci i Dzień Dziadka**. Świątowanie tych dni, podobnie jak dorocznych świąt, urodzin, imienin, Dnia Dziecka, Dnia Matki i Ojca wynika to z naturalnej potrzeby podkreślania ważnych wydarzeń w życiu rodziny i sprzyja wzmocnieniu związków emocjonalnych w rodzinie, w tym więzi międzypokoleniowych, wyrażaniu pozytywnych uczuć, serdeczności, miłości, "bycia razem". Sprzyja także łagodzeniu

napięć, ułatwia pojednanie i zgodę.

Nasze dzieci bardzo silnie przeżywają takie momenty i na całe życie zapamiętają chwile, w których skupiła się na nich życzliwość wszystkich domowników i krewnych.

Dziadkowie, zaraz po rodzicach, są najważniejszymi osobami w życiu dzieci.

Babcia przygotowuje ulubione dania, czyta bajki. Wprowadza do rodziny bardzo cenne elementy tradycji. Umożliwia wnukom zrozumienie psychiki, potrzeb i postaw ludzi starszych. Jej obecność zwiększa poczucie bezpieczeństwa w rodzinie, sprzyja powstawaniu atmosfery spokoju i pogody, daje bliskość uczuciową. Dzięki obecności i pomocy babci znacznie łatwiej można zorganizować czas wolny w rodzinie, zaplanować wakacje, przygotować uroczystości rodzinne, czy obchody świąt. Dzięki babci szerzej spojrzymy na rodzinę i jej dzieje. Współczesna babcia, to kobieta jeszcze w sile wieku i często pracująca zawodowo. Pomimo to, bardzo kocha wnuki i zawsze można na nią liczyć.

Dziadek to często historyk i kronikarz rodziny, przyjaciel dla starszego wnuka, a bohater i czarodziej dla młodszego. Relacje oparte na wspólnych spacerach, wycieczkach, grach i zabawach, czytaniu lektur, oglądaniu telewizji oraz rozmowach wzbogacają doświadczenia dziecka. Z dziadkiem można wymienić informacje i poglądy, wysłuchać interesujących opowiadań. Zachowanie dziadka jest także dla dziecka źródłem informacji o sposobach postępowania w różnych sytuacjach. Silne związki emocjonalne, podtrzymywane i rozbudowywane przez wieloletni kontakt dziecka z dziadkiem, w znacznej mierze wyznaczają dziecięcą koncepcję rodziny oraz wizję własnych, przyszłych ról społecznych- ojca i męża.

Dziadkowie mają zwykle więcej czasu dla wnuków, szczególnie

jeśli nie pracują już zawodowo, i chętnie spędzają go w taki sposób, jaki najbardziej cieszy dzieci. Starają się obdarowywać je prezentami i rozpieszczać na różne sposoby. Wracają do zabaw, na nowo poznają dziecięcy świat, a jednocześnie przekazują swoim wnukom własną historię, budując w ten sposób ciągłość międzypokoleniową i zachowując ważne rodzinne wspomnienia. Ich spojrzenie na życie, naznaczone większym doświadczeniem, stanowi niezwykle cenny wkład w proces wychowania. To właśnie dzięki dziadkom uczymy się doceniać wartość przeszłości odnajdując w niej równocześnie elementy własnej tożsamości i przynależności do grupy bliskich nam ludzi.

Dziadkowie i wnukowie wzajemnie się potrzebują. Dziadkowie tworzą dla wnuków „emocjonalną świątynię”, z dala od codziennego świata, w której wspólne przebywanie daje poczucie miłości i bezpieczeństwa a dziadkowie mogą poczuć się dzięki wnukom bardziej aktywni i potrzebni, mogą realizować dawne pasje a także uczyć się od wnuków nowych umiejętności, na przykład obsługi komputera ☺

I choć w dzisiejszych czasach babcia i dziadek często jeszcze pracują i nie mogą poświęcać wnukom tyle czasu, ile by chcieli, choć wielokrotnie odległość jest czynnikiem, który nie pozwala na częste wizyty, choć coraz mniej jest już rodzin wielopokoleniowych, to dziadkowie nadal odgrywają bardzo ważną rolę w życiu naszych dzieci.

Bengston opisuje cztery role, które babcia i dziadek mogą pełnić w rodzinach:

1. Mogą być „kotwicami”, punktami odniesienia, które są szczególnie ważne w chwilach, kiedy rodzinę dosięgają problemy albo kiedy rodzina doświadcza zmian. Są świadectwem trwałości i kładą szczególny nacisk na dbałość o kontakty rodzinne.

2. Mogą być „ochroniarzami”, którzy bronią trwałości rodziny, zapewniają ochronę i opiekę w niebezpieczeństwie, a także wsparcie w czasie problemów finansowych lub związanych z pracą zawodową.
3. Często są „arbitrami” w sporach między rodzicami a dziećmi i pełnią rolę negocjatorów, pomagają wnukom zrozumieć, że rodzice chcą dla nich dobrze.
4. Często są „historykami”, pomagają rodzinie zobaczyć ciągłość między przeszłością i teraźniejszością. Pełnią ważną rolę scalającą rodzinę, co buduje silniejsze poczucie więzi i wspierania się wzajemnie.

Co daje dzieciom relacja z dziadkami? Są to:

Bezwarunkowa miłość

Miłość do wnuków jest bezwarunkowa i pogodna, bo nie przesłonięta zmartwieniami i poczuciem odpowiedzialności, jakie przeżywali, wychowując swoje dzieci. Dzięki zdobytym doświadczeniom są dobrymi pocieszycielami, opiekunami i powiernikami.

100 % uwagi i morze czasu

Dziadkowie, w przeciwieństwie do zapracowanych i zagonionych często rodziców, mają zazwyczaj więcej czasu i cierpliwości dla wnuków. Podczas spotkań – częstszych bądź rzadszych- w zależności od sytuacji, dziadkowie poświęcają wnukom swój czas i uwagę w pełni. Nie muszą nigdzie gnać i maluchy stają się wtedy centrum ich świata. Wnuki mogą zadawać miliony pytań swoim babciom albo godzinami rozkręcać autka z dziadkami. Babcia i dziadek posiadają dobrą umiejętność słuchania o wszystkim: o kamieniach na spacerze, o problemach w szkole czy z rodzicami, o nadziejach i wątpliwościach. Są otwarci i chętni do pomocy, towarzyszą wnukom w ich radościach i smutkach.

Przekaz rodzinny i przynależność

Dziadkowie zapewniają ciągłość rodzinną. Mogą opowiedzieć wnukom o swoim dzieciństwie, o swoich rodzicach a ich pradziadkach. Wiedza na temat własnych korzeni jest bardzo ważna i interesująca, a także buduje poczucie wspólnoty, przynależności. Dla starszych dzieci na pewno ciekawe będą historie o tym, jak żyło się dawniej, kiedy np. nie było jeszcze gier komputerowych ani telefonów komórkowych.

Ciekawe hobby

Dziadkowie na emeryturze często mają ciekawe zainteresowania, którymi chętnie podzielą się z wnukami. Znaczki, kolekcja pocztówek, stare samochody czy zwiedzanie muzeów – dzieci chłoną takie rzeczy i mogą stać się towarzyszami babci i dziadka w realizacji ich hobby.

Mądrość życiowa

Dziadkowie mogą dzielić się z wnukami mądrością i doświadczeniem, stać się skarbnicą wiedzy o życiu i relacjach międzyludzkich. Obcowanie ze starszymi osobami uczy też dzieci naturalnego porządku świata, tego, że się starzejemy, czasem chorujemy, w końcu musimy również pogodzić się ze stratą kogoś bliskiego. Dziecko oswaja się z tymi procesami a także uczy tolerancji dla starości czy słabości.

Niezwykłe umiejętności

Nikt tak artystycznie jak babcia nie potrafi zaszyć dziury w spodniach, ani tak, jak dziadek zbudować karmnika dla ptaków. Babcia potrafi pielęgnować kwiaty, szyć kostiumy na bal a dziadek robić sztuczki karciane. Nagle okazuje się, że lalkę można wydziergać na szydelku, z kawałka materiału sprawić jej suknię, a dziadka uprosić o zrobienie dla niej domku ze sklejk. Dziś rodzice kupują większość tych rzeczy. Zanikają umiejętności robienia na drutach czy majsterkowania. W oczach dziecka będą to czynności

wręcz magiczne. Mamy rzadko mają czas, by piec, a dom pachnący świeżym ciastem to jedno z najpiękniejszych wspomnień dzieciństwa.

Opieka

Dziadkowie nie powinni przejmować obowiązków rodzica, chyba, że sytuacja jest wyjątkowa. Ciężar wychowania dzieci powinien spoczywać na rodzicach. Bliskość dziadków jest jednak bardzo pomocna, gdy rodzice muszą coś załatwić albo chcieliby wieczorem wyjść.

Osobnym tematem jest, czy babcia powinna zostać nianią dziecka. Taka sytuacja ma swoje plusy i minusy. Babcia na pewno jest godna zaufania i nie będziemy mieli oporów, by zostawić z nią dziecko. Czasem jednak młodzi rodzice zupełnie nie zgadzają z metodami wychowawczymi swoich matek i ojców. Mogą na przykład w ogóle nie uznawać telewizji w życiu dzieci albo słodyczy w ich diecie. Warto zastanowić się, co jest priorytetem. Nie ma sensu kruszyć kopii o racuchy, które babcia z miłości do wnuczki usmaży raz na tydzień. Jeśli jednak babcia zajmuje się wnuczką na co dzień, należy ustalić z nią zasady, których przestrzeganie jest dla nas ważne.

Rodzice i dziadkowie a wychowanie dzieci

Kiedy jesteśmy rodzicami, czasem ogarnia nas zmęczenie albo różne frustracje związane ze żmudnym procesem wychowania. Dziadkowie, nie mając już tak poważnych obowiązków, okazują większą cierpliwość i przez to są też często postrzegani przez wnuki jako bardziej wyrozumiali. Aby nie wykształcić w dzieciach fałszywego przekonania o tym, że dziadkowie spełnią każdą z ich zachcianek, a rodzice są surowi i zbyt wymagający, potrzeba mądrego podejścia zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Dziadkowie powinni pamiętać, że ich zadaniem jest wspieranie rodziców, towarzyszenie w procesie wychowania, ale nie przesadne ingerowanie i zastępowanie opiekunów. Mogą służyć radą, dzielić się swoim doświadczeniem, ale nie powinni narzucać

swojego podejścia, szczególnie, jeśli różni się ono znacząco od tego prezentowanego przez ich dzieci. Często zdarza się, że dziadkowie nie do końca zdają sobie sprawę z różnicy pokoleń, nie zawsze akceptują zmieniającą się rzeczywistość i nowe możliwości, które niesie ze sobą współczesny świat. Nie wszystkie rozwiązania, które sprawdzały się czterdzieści lat wcześniej, kiedy sami byli młodymi rodzicami, będą miały zastosowanie w przypadku kolejnego pokolenia. Również rodzice nie mogą zapominać, że babcia i dziadek mają prawo uczestniczyć w życiu swoich wnuków, a ich pomoc i doświadczenie mogą wnieść dużo dobrego i dostarczyć wielu inspiracji. Powinni okazywać wdzięczność za to wsparcie i doceniać dobre chęci, zarówno własnych rodziców, jak i teściów. Kiedy zaś nie zgadzają się na pewne sytuacje czy sposoby wychowania, muszą jasno i konkretnie wyrażać swoje zastrzeżenia, pamiętając jednak o spokojnym i delikatnym przekazie, szanującym każdą ze stron. Mądre wychowanie polega zarówno na podążaniu za własną intuicją, jak i na wysłuchaniu rad oraz sugestii innych, co nie znaczy, że zawsze trzeba się z nimi zgadzać bądź wcielać je w życie. Każdy z nas zbiera w ciągu życia bagaż różnych przeżyć. Część z nich może być nieprzydatna, inne mogą nas wiele nauczyć, a jeszcze inne określają, kim jesteśmy i kim możemy się stać. Kiedy nawzajem wymieniamy się tymi doświadczeniami, możemy w pełniejszy sposób nie tylko sami się rozwijać, ale również wspomagać rozwój naszych dzieci.

Źródło:

- A. Brzezińska, K. Ober-Łopatka, Radosław Stec, Katarzyna Ziółkowska (red.), Szanse rozwoju w okresie późnej dorosłości .Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Publikacje zamieszczone w Internecie: Ewy Modrzyńskiej (szkolnictwo.pl), Małgorzaty Woźniak (czasdzieci.pl) oraz artykuł z lovi.pl



Dzień Babci i Dziadka

Wszystkim Babciom
i Dziadkom
życzymy dużo zdrowia,
młodości i energii
oraz pociechy z wnuków.
Nadziei w to, że każdy
dzień będzie lepszy!



PORADNIK ROZWOJU PRZEDSZKOLAKA – CZYLI JAK KOCHAĆ MĄDRZE

Poradnik ten jest odpowiedzią na oczekiwania i wątpliwości rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola. W poradniku zamieszczona została najnowsza wiedza o wychowaniu, zaczerpnięta z wielu książek i opracowań. Mamy nadzieję, że będzie on pomocą w budowaniu więzi rodzinnych.

Idąc za głosem największego na świecie pedagoga Janusza Korczaka rodzicu najpierw poznaj, a potem oceniaj swoje dziecko. Dziecko przedszkolne przechodzi przez różne fazy rozwoju zarówno fizycznego, intelektualnego i emocjonalnego. Zapoznaj się z podstawowymi cechami charakteryzującymi Twoją pociechę – mając na uwadze jednak, że każde dziecko jest indywidualnością.

PIĘCIOLATEK

**PIĘCIOLETNI ZE MNIE CHWAT, TEMPERAMENT NIEZŁY
MAM. WSZYSTKO MNIE INTERESUJE, DO NAUKI
MOBILIZUJE.**

**DOKUNUJE SIĘ WE MNIE WIELE ZMIAN, SPÓJRZCIE JUŻ
NIE JESTEM TAKI SAM!**

Piąty rok życia jest okresem ogólnego uspokojenia i gwałtownego rozwoju intelektualnego. Teraz drogo Rodzicu będziesz ze mnie zadowolony chociaż czasami potrafię zachować się jak czterolatek, nie bądź proszę o to na mnie zły.

- Nie jestem już nieokiełznanym w swej ruchliwości żywiołem buntu,
- Zaczynam coraz usilniej pracować głową,
- Jestem okropnie „Pytalski” i wszystko muszę sam zbadać, ale tylko po to aby oddzielić świat fantazji od rzeczywistości i nie zadawałam się byle jaka odpowiedzią,
- Czasami myślę jeszcze te dwa światy,

- Rozkręcam zabawki, zaglądam do ich wnętrza a wręcz uwielbiam asystowanie przy różnego rodzaju naprawach sprzętów domowych,
- Jestem też bardziej opanowany, cierpliwy i konsekwentny,
- Potrafię skupić na dłuższy czas uwagę dlatego zajęcia w przedszkolu też są dłuższe,
- Interesuję się literami oraz cyframi, uwielbiam wszystko liczyć i nazywać,
- Jestem spokojny, skupiony, posłuszny i przyjacielsko nastawiony do otoczenia,
- Nie mam też kłopotów z zasypianiem, ale nękają mnie lęki nocne, a wiąże się to z burzliwym rozwojem intelektu i wyobraźni,
- Mam lepszy apetyt, zwiększa się zatem zakres moich wymagań kulinarnych, lepiej sobie radzę również z używaniem sztuczków,
- Z oddawanie moczu raczej problemów nie mam, ale czasami w ferworze zabawy przetrzymuję mocz i biegnę do ubikacji w ostatniej chwili, co czasami może się nie udać,
- Coraz mniej miewam objawów napięcia psychicznego i mniej sposobów służących jego odreagowaniu, często bywa tylko jeden sposób np. ssanie palca przed zaśnięciem lub pod wpływem zmęczenia, obgryzanie paznokci, mruganie oczami, potrząsanie głową, pochrząkiwanie, pociąganie nosem i inne manieryzmy,
- Miewam też wiele strachów, ale boję się rzeczy realnych np. złych ludzi, boję się bólu i cierpienia związanego z potłuczeniem lub zranieniem jestem więc ostrożniejszy i przewidujący,
- Jako intelektualista znam już różnicę w budowie pomiędzy dziewczynkami i chłopcami dlatego to mnie już nie interesuje, ale nie wiem skąd się biorą dzieci i zadaje na ten temat wiele kłopotliwych pytań,
- Staję się też bardziej wstydlivy,

- Może też jeszcze pojawiać się u mnie mimowolne moczenie nocne i dzienne,
- Lepiej rysuję, moje obrazki zawierają więcej szczegółów, rysuje rzeczy mniejsze oraz dokładne wzory,
- Potrafię przepisać swoje imię drukowanymi literami, ale czasem pismem lustrzanym,
- Na obrazkach wyrażam swoje przeżycia i uczucia,
- Lepiej też wyrażam swoje uczucia słowami,
- Odpowiadam na pytania całymi zdaniami i chętnie uczę się wierszy na pamięć,
- Lubię zwracać na siebie uwagę dlatego: wygłupiam się, krzyczę, używam brzydkich słów,
- Jestem też pewny siebie i potrafię powiedzieć komuś, że jest głupi,
- Chętnie bawię się na podwórku, rywalizuje z kolegami o to kto jest szybszy, większy i silniejszy,
- Znam i lubię zespołowe gry w piłkę, ćwiczenia gimnastyczne,
- Sam sznuruję buciki,
- Odrysowuję małe, ciągłe jak pętelki lub fale, a tym samym moje zdolności motoryczne są rozwinięte na tyle żeby zacząć naukę pisania,
- Również moje zdolności koncentracji i wytrwałość jest już na tyle duża, że mogę nawet pójść do szkoły. A to spodoba się wam najbardziej!

Droży Rodzice, w tym wieku jesteście dla mnie wszechmocnymi i wspaniałymi istotami, przez co patrzę na was z bezbrzezną miłością i zaufaniem. Z radością i wielką starannością wykonuje wszystkie wasze polecenia oraz podporządkowuje się waszym wymaganiom. Czyż nie jestem aniołkiem?

SZEŚCIOLATEK

**ANIOŁECZKIEM BYŁEM, JEDNAK SIĘ ZMIENIŁEM.
ZNOWU DOKAZUJĘ I NICZYM SIĘ NIE PRZEJMUJĘ.**

JESTEM ROZBRYKANY, ALE WCIĄŻ KOCHANY!

BO RODZICÓW CUDNYCH MAM I DZIĘKUJĘ ZA TO WAM!

Tak, tak kochani zaczyna się na nowo! Nie chcę Was straszyć, ale waszemu aniołeczkowi wyrosły różki. Byłem pogodny, posłuszny a teraz?

- Znów zaczynam się miotać między skrajnościami i jestem rozdzierany gwałtownymi emocjami,
- W jednej chwili kocham was nad życie a w następnej wykrzykuję, że was nie lubię,
- Jestem obrażony na cały świat i strasznie egoistyczny,
- Zawsze chcę być najlepszy, mieć najwięcej, być najbardziej kochany, najładniejszy i najwspanialszy, a jeżeli tak nie jest to właśnie was za to obwiniam,
- Chcę być w centrum świata i w dążeniu do osiągnięcia tego jestem nieustępliwy i wymagający,
- Wszystko musi być tak jak chcę, a jak coś jest nie tak wówczas się obrażam,
- Na wasze polecenia odpowiadam opryskliwie i z ociąganiem,
- Nie umiem przegrywać, a żeby wygrać oszukuję i twierdzę, że mam do tego prawo,
- Gdy chcę się wydać lepszym kłamię, wypieram się w „żywe oczy”,
- Najważniejszy jestem ja i to co moje, nikt inny się nie liczy a dla powiększenia swego stanu posiadania różnych rzeczy gotów jestem posunąć się do kradzieży,
- Jestem impertynencki, krnąbrny i zuchwały,
- Ale jestem też niezmiernie ciekawy, otwarty na nowe doświadczenia, wiecznie zajęty poznawaniem świata i jego przetwarzaniem,
- Bywam też czuły, pełen empatii i skory do pomocy, oczywiście gdy wszystko układa się po mojej myśli,
- Zasypiam dość dobrze, ale miewam lęki nocne rzadziej jednak budzę się z płaczem,

- Jeżeli chodzi o jedzenie to również jestem nieprzewidywalny, jednego dnia jestem żarłokiem zaś drugiego niejadkiem,
- Przy stole zachowuję się okropnie: kręcę się, bujam na krześle, mówię z pełną buzią, jem rękoma, rozrzucam jedzenie i rozlewam napoje,
- Czasem pojawić się może moczenie dzienne, które jest moją manifestacją przed dojrzałością szkolną, chcę wam pokazać, że jestem jeszcze małym dzieckiem,
- Ponownie przezywam silne napięcia psychiczne oraz konflikty stąd: napady wściekłości, ssanie palca, kręcenie i wyrywanie włosów, skubanie i gryzienie ubrań,
- Przed wyjściem do przedszkola mogą wystąpić nudności, bóle brzucha, wymioty i częste oddawanie moczu,
- Nieustannie się kręcę, podskakuję, macham nogami, kiwam się na krześle, coś skubię, dotykam, klepię, robię miny i grymasy, pokazuję język, pluję, chrząkam, pociągam nosem, obgryzam paznokcie, jąkam się, zacynam, sapię i dyszę w chwilach ekscytacji,
- Wracam też do krainy strachów, a wszystko przez rozwiniętą i pobudzoną wyobraźnię, boję się stworów, duchów, upiórów, głośnych odgłosów, ciemności, burzy, ognia i wody, a także samotnego zasypiania, zostawiania w domu oraz widoku krwi,
- W tym wieku jeszcze bardziej interesuję się ciążą a zwłaszcza tym skąd dziecko wzięło się w brzuchu,
- A tak poza tym to liczę coraz lepiej, na palcach i innych zbiorach zastępczych,
- Odróżniam lewą stronę od prawej,
- Układam w odpowiedniej kolejności historyjki obrazkowe składające się z czterech części i opowiadam co na nich widzę,
- Interesuję się mechaniką i potrafię zbudować według wzoru proste modele,

- Sam chodzę po zakupy,
- Chciałbym decydować sam o tym o której mam iść spać, co obejrzę w telewizji po prostu o wszystkim,
- Godzinami mogę bawić się na dworze i często zapominam o upływie czasu ale to dlatego, że nie mam właściwego poczucia czasu, jednak rozumiem oraz posługuję się pojęciami czasowymi, takimi jak „przedwczoraj”, „w przyszłym tygodniu”, „pojutrze”, używam też w zdaniach czasu przeszłego, teraźniejszego oraz przyszłego,
- Zaczynam coraz bardziej realistycznie, logicznie i dalekowzrocznie myśleć i działać.

Najgorsze jednak w moim zachowaniu jest podejście do Was kochani. Rywalizuję z Wami, szczególnie z Tobą Mamo, chcę mieć Wasze uprawnienia i przywileje i jestem nieposłuszny. Pamiętajcie! Ja wcale tak nie myślę, wyładowuję tylko swoje gwałtowne emocje na tym, kogo mam pod ręką i kto mi w niczym nie zagraża. Kochaj mnie zawsze mądrą miłością!

„Dziecko nie jest biletem loteryjnym, na który ma paść wygrana, w każdym jest iskra własna, która może rozpaścić ogniska szczęścia i prawdy”.

Janusz Korczak



KOORDYNACJA WZROKOWO - SŁUCHOWO - RUCHOWA U PRZEDSZKOLAKÓW.

Termin „koordynacja” oznacza harmonijny przebieg lub funkcjonowanie czegoś, a koordynacja wzrokowo- słuchowo- ruchowa to nic innego jak zsynchronizowane, zgodne działanie funkcji analizatora wzrokowego, słuchowego i kinestetyczno- ruchowego. Ich sprawne współdziałanie jest niezwykle istotne dla rozwoju psychomotorycznego dziecka i opanowania umiejętności, w tym czytania i pisanie.

Rozwój percepcji wzrokowej

Spostrzeganie wzrokowe uzależnione jest od prawidłowego funkcjonowania całego analizatora wzrokowego i jego współdziałania z innymi analizatorami. Percepcja wzrokowa rozwija się pod wpływem doświadczeń zdobytych w środowisku i uczenia się. Stopień wrażliwości wzrokowej u dzieci zmienia się zależnie od sytuacji zadaniowej.

Zdolność dokonywania analizy i syntezy wzrokowej ulega systematycznemu doskonaleniu się w wieku przedszkolnym i szkolnym, czego przejawem mogą być stałe postępy, jakie dzieci czynią w rozpoznawaniu i odwzorowywaniu kształtów geometrycznych. Sam już zresztą fakt, że dziecko zaczyna zwracać uwagę na kształty i różnicować je, stanowi świadectwo postępu w zakresie analizy wzrokowej. Początkowo analiza prowadzi jedynie do wyodrębniania składowych elementów przedmiotu, później zaczyna obejmować również relacje między elementami, np. ich proporcje, stosunki przestrzenne. To dopiero umożliwia wierne zrekonstruowanie analizowanej całości, czyli prawidłową syntezę. Poziom dokonywanej analizy i syntezy zależy nie tylko od rozwojowych możliwości dziecka, ale i od treści konkretnych spostrzeżeń.

W rozwoju zdolności analityczno-syntetycznego spostrzegania ogromną rolę odgrywa mowa. Znajomość nazw przedmiotów i poszczególnych części ułatwia ich spostrzeżeniowe wyodrębnianie,

ą posługiwanie się przyimkami, takimi jak: na, za, między, nad czy określeniami w rodzaju: na lewo, skośnie, równoległe pomaga w analizie relacji między poszczególnymi elementami spostrzeżenia.

Percepcja wzrokowa rozwija się pod wpływem uczenia i doświadczeń ze środowiska, dlatego należy się jej uczyć podobnie jak wszelkich innych umiejętności.

Najintensywniejszy rozwój percepcji wzrokowej przypada na okres od 3;6 do 7;6 roku życia. Odpowiedni poziom rozwoju percepcji wzrokowej umożliwi dziecku naukę czytania, pisania, wykonywanie zadań arytmetycznych oraz rozwinięcie innych umiejętności wymaganych od niego w trakcie nauki szkolnej. Aby dziecko mogło opanować te umiejętności musi między innymi rozpoznawać barwy i kształty, wyodrębnić szczegóły większej całości i tworzyć całość z poszczególnych elementów.

Jednakże, w każdej grupie szkolnej znajduje się pewna liczba dzieci opóźnionych pod tym względem. Są to dzieci, które w wieku pięciu lub sześciu lat, a czasem nawet później nie osiągnęły tego rozwoju percepcji wzrokowej, który jest niezbędny do radzenia sobie w przedszkolu, w klasie zerowej lub szkole.

Dzieci opóźnione w rozwoju percepcji wzrokowej mają trudności w rozpoznawaniu przedmiotów i ich wzajemnego położenia w przestrzeni, wskutek czego spostrzegają świat w sposób zniekształcony.

To z kolei wywołuje u nich poczucie nieprzewidywalności i niestabilności zdarzeń. Zachowują się one zazwyczaj niezgrabnie i nie radzą sobie w grach sportowych i zabawach ruchowych. Ponadto trudności w rozpoznawaniu symboli wzrokowych powodują bez względu na poziom ich inteligencji, że opanowanie umiejętności czytania i pisania jest dla tych dzieci bardzo trudne, a czasem nawet niemożliwe.

Zaburzenia rozwoju percepcji wzrokowej

U dzieci opóźnionych w rozwoju percepcji wzrokowej często pojawiają się problemy natury emocjonalnej. Dziecko, które w wieku przedszkolnym nie potrafi wycinać ani kolorować obrazków

lub nie jest w stanie w odpowiednim czasie nauczyć się czytać i pisać, może przejawiać lęk, niepokój związane z brakiem powodzenia. Zdając sobie sprawę z niemożności dorównania swoim kolegom i świadome rozczarowania, jakie przynosi rodzicom i nauczycielom, dziecko takie niemal nieuchronnie staje się zagubione, nerwowe, nieuważne i nieśmiałe.

Zburzona percepcja wzrokowa może spowodować u dzieci poważne kłopoty w rozróżnianiu, zapamiętywaniu i odtwarzaniu figur geometrycznych i liter, może powodować kłopoty z pamięcią wzrokową (słaba pamięć wzrokowa), często także wiązana jest z zaburzeniem procesu lateralizacji (czyli stronności ciała), a także może objawiać się trudnościami w czytaniu.

Usprawnianie percepcji wzrokowej

Jest wiele sposobów, które poprzez zabawę pozwalają doskonalić percepcję wzrokową.

Oto kilka przykładów:

- składanie pociętych obrazków
- dopasowywanie części obrazków do całości;
- wyodrębnianie różnic między obrazkami;
- wyszukiwanie szczegółów na ilustracjach;
- uzupełnianie brakujących elementów na obrazkach;
- dobieranie parami takich samych obrazków;
- składanie pociętych z papieru figur;
- odwzorowywanie figur z klocków i patyczków;
- domina obrazkowe;
- puzzle, układanki, mozaiki;
- zabawy naśladowcze np. Ojciec Wergiliusz;
- wyodrębnianie figur na obrazkach.

Rozwój percepcji słuchowej

Zdolność do odbierania bodźców dźwiękowych pojawia się już w okresie prenatalnym. Noworodek jest zdolny do lokalizacji źródła dźwięku oraz do reagowania na głos najbliższych osób, szczególnie matki. W ciągu pierwszego roku życia dziecko nabywa

umiejętności reagowania ruchem na dźwięki z otoczenia, poszukiwania źródła dźwięku i kojarzenia dźwięku z określonym przedmiotem, manipulowania przedmiotami w celu uzyskania efektów akustycznych, rozumienia poleceń słownych powiązanych z gestem oraz odczytywania stanów emocjonalnych na podstawie brzmienia głosu, a także powtarzania sylab i prostych słów. Dziecko trzyletnie potrafi identyfikować nowe słowa, rozumieć wypowiedzi i tworzyć własne konstrukcje językowe, słuchać czytanych tekstów oraz powtarzać proste melodie. Przedszkolak doskonalił zdobyte wcześniej umiejętności. Pobyt w grupie przedszkolnej wiąże się także z innymi wyzwaniami takimi jak: słuchanie i rozumienie poleceń skierowanych do grupy, słuchanie tekstów, uczenie się wierszy i piosenek.

Szczególnie istotny jest rozwój słuchu fonemowego, czyli zdolności różnicowania dźwięków mowy. Zdolność ta warunkuje pojawienie się prawidłowej mowy i nie jest cechą wrodzoną, ale nabywaną w toku rozwoju, podlegającą wpływowi środowiska. Rozwój słuchu fonemowego jest warunkowany przez słuch fizjologiczny i przebiega w kilku etapach. Początkowo dziecko nie różnicuje dźwięków mowy, następnie odróżnia fonemy najmniej podobne do siebie. Mowa dziecka jest jeszcze bardzo zniekształcona, rozumiała zazwyczaj jedynie dla najbliższych. W trzecim etapie dziecko potrafi różnicować niemal wszystkie fonemy, odróżnia też mowę poprawną i niepoprawną, mimo, że nie potrafi jeszcze wymawiać trudniejszych głosek. W wieku przedszkolnym mowa dziecka jest rozumiała także dla obcych osób (etap IV). Przedszkolak różnicuje już wszystkie dźwięki mowy chociaż może zniekształcać trudniejsze głoski. Zakończenie rozwoju słuchu fonemowego ma miejsce na początku młodszego wieku szkolnego (etap V).

Zaburzenia rozwoju słuchu fonemowego mają poważne konsekwencje dla rozwoju mowy czynnej i biernej, a w dalszym etapie utrudniają opanowanie umiejętności czytania i pisanie. Dziecko z deficytem w tej sferze zniekształca głoski, ma trudności

ze zrozumieniem bardziej złożonych poleceń oraz z uczeniem się tekstów na pamięć. Ponadto ma zwykle problemy z wyodrębnianiem głosek w wyrazach oraz kojarzeniem głosek z odpowiadającymi im znakami graficznymi, co znacznie utrudnia proces nauki czytania i pisania.

Zaburzenia rozwoju percepcji słuchowej

Poważniejsze wady słuchu można zaobserwować już w wieku niemowlęcym, lżejsze mogą pozostać nie wykryte aż do momentu, gdy dziecko zacznie uczyć się mowy. Im wcześniej zostanie postawiona diagnoza i rozpoczęte leczenie, tym mniejszy będzie wpływ wady słuchu na ogólny rozwój dziecka. Wrodzone wady słuchu powinny być leczone w okresie krytycznym dla rozwoju mowy, a więc już w pierwszym-drugim roku życia. Co powinno zaniepokoić rodziców? U najmłodszych dzieci niepokojącym objawem jest brak reakcji na głos i dźwięki z otoczenia, brak zainteresowania zabawkami wydającymi dźwięki, brak lub znaczne opóźnienie rozwoju mowy. Warto zaznaczyć, że głuszenie pojawia się nawet u dzieci niesłyszących, dopiero kolejny etap rozwoju mowy- gaworzenie wymaga kontroli słuchowej. Podstawowe badanie słuchu może zostać wykonane przez lekarza pediatrę lub odpowiednio przeszkoloną pielęgniarkę. W przypadku stwierdzenia dysfunkcji rodzice powinni udać się z dzieckiem do lekarza otolaryngologa lub audiologa, który określi stopień uszkodzenia i jego przyczyny oraz rozpocznie stosowne leczenie.

Ćwiczenia wspomagające rozwój percepcji słuchowej u małych dzieci

Opóźnienia rozwoju percepcji słuchowej nie muszą mieć charakteru schorzenia wymagającego interwencji lekarskiej. Jeśli dziecko nie cierpi na fizjologiczny niedosłuch w wielu wypadkach wystarczą proste ćwiczenia wspomagające rozwój tej funkcji wykonywane pod kontrolą logopedy lub pedagoga. Wiele z nich można stosować w warunkach domowych.

Ćwiczenia różnicowania dźwięków:

- Słuchanie dźwięków z otoczenia: możemy zaproponować dziecku, aby postarało się posłuchać przez chwilę dźwięków z najbliższego otoczenia i wymieniło ich jak najwięcej,
- Rozpoznawanie dźwięków wydawanych przez różne przedmioty: do tego celu służą specjalnie przygotowane kasety z nagraniami, w celu urozmaicenia zabawy można zaproponować dziecku, aby wskazywało na obrazkach przedmioty, których dźwięki usłyszało - Określanie kierunku źródła dźwięku: dziecko może wskazywać skąd pochodzi usłyszany dźwięk,
- Reagowanie na umówiony sygnał dźwiękowy: na początku sygnałów powinno być niewiele (2-3) i powinny one znacznie różnić się od siebie (np. dzwonek, gwizdek, grzechotka), na umówiony sygnał dziecko może np. wykonać przysiad, usiąść na podłodze, pomachać, klasnąć w dłonie, z czasem można stopniowo zwiększać ilość sygnałów,
- Naśladowanie dźwięków wydawanych przez przedmioty, zwierzęta.

Zabawy muzyczne i rytmizacyjne:

- Słuchanie i śpiewanie piosenek dla dzieci, oraz słuchanie krótkich utworów muzycznych,
- Ilustrowanie tekstu piosenki ruchem i gestem
- Poruszanie się w rytm muzyki,
- Wystukiwanie lub wyklaskiwanie rytmu, powtarzanie rytmu
- Określanie wysokości dźwięku,
- Określanie tempa melodii.

Starszym przedszkolakom można zaproponować zabawy z użyciem głosek i sylab:

- Wskazywanie obrazków z przedmiotami rozpoczynającymi się na określoną głoskę lub sylabę,

- Wyróżnianie głósłki w nagłosie, a potem w wygłosie i śródgłosie,
- Wymyślanie wyrazów na określoną gloskę lub sylabę,
- Podział wyrazów na sylaby połączone z wyklaskiwaniem, wystukiwaniem, uderzaniem w bębenek,
- Składanie wyrazów z gloszek i sylab: dorosły może zaproponować zabawę w „Zgadnij co powiedziałem?“, glosłki powinny być wymawiane wyraźnie i dość wolno, zadaniem dziecka jest złożenie słowa (k o t- kot), stopniowo można zwiększać trudność poprzez stosowanie dłuższych i bardziej skomplikowanych wyrazów.

Rozwój funkcji motorycznych u przedszkolaka

Sprawności ruchowa dziecka w wieku przedszkolnym przebiega w dwóch etapach:

- doskonalenie ruchów postawno- lokomocyjnych (chodu, biegu, skoków, wspinania się),
- rozwój ruchów manipulacyjnych, która polega na zdolności posługiwania się przedmiotami i narzędziami codziennego użytku.

Cechą wieku przedszkolnego jest wielka biologiczna potrzeba ruchu. Jest ona przyczyną ogromnej ruchliwości dziecka, dużej liczby kroków, tendencji do ruchów zbyt obszernych, rozrzutnych. Wiek przedszkolny jest okresem, kiedy obserwujemy dalszy rozwój sprawności motorycznej, następuje automatyzacja ruchów cyklicznych (chodu, biegu), opanowanie pozycji ruchów równoważnych, podwyższa poziom ogólnej sprawności fizycznej, rozwija się zdolność koordynacji ruchów. Równocześnie wzrasta zaradność, jego ruchy stają się „inteligentniejsze” – bardziej dostosowane do zmieniających się sytuacji. Jak również rozwija się samoobsługa i samodzielność.

Dziecko w wieku przedszkolnym samo je, myje się, rozbiera i ubiera, utrzymuje porządek we własnych rzeczach, pomaga w łatwych pracach domowych.

W wieku przedszkolnym dziecko uczy się jeździć na rowerze, pływać, jeździć na łyżwach, na nartach. Stopniowo doskonalące się ruchy drobnych mięśni dłoni umożliwiają coraz sprawniejsze posługiwanie się ołówkiem, pędzlem, nożyczkami. U dzieci w wieku młodszym występuje dziwne dla dorosłych zjawisko: dzieci szybciej uczą się pływać, jeździć na łyżwach niż np. zapinać guziki czy wiązać sznurowadła. Te czynności wydają się dorosłemu łatwiejsze niż wymagające większego wysiłku ruchy pływaka czy łyżwiarza. Jednak dla dziecka w wieku przedszkolnym, drobne ruchy manualne są jeszcze trudne i bardzo męczące niż praca dużych grup mięśniowych. Odmiennie również niż u dorosłych przebiegają u dzieci procesy zmęczenia i odpoczynku. Różnice te związane są z inną motoryką, wydolnością i psychiką dziecka, jego możliwościami i potrzebami ruchowymi. Dziecko w wieku przedszkolnym szybciej reaguje ruchem na bodźce. Jak również szybciej się wyczerpuje i męczy, wymagając chwili odpoczynku, lecz również szybciej po wysiłku wraca do normy. Po krótkim odpoczynku od nowa gotowe jest do podjęcia dalszej zabawy.

U dzieci przedszkolnych zmęczenie ma najczęściej podłoże w niewłaściwie dozowanych przerwach w wysiłku dużym wydatku energetycznym. Aby do tego nie dopuścić, przedszkolak samorzutnie i w sposób nieświadomy dokonuje częstych zmian typu ruchu. Tempo rozwoju motorycznego dziecka nie jest równomierne. Każdy rok przynosi różnicę w poziomie sprawności i rozwoju motorycznym.

Dziecko trzyletnie

Cechy charakterystyczne w wyglądzie zewnętrznym :

- ma dość dużą i ciężką głowę
- krótkie w stosunku do tułowia nogi i mała siła mięśni

Dziecko trzyletnie ma dużą potrzebę ruchu, rzadko siedzi w miejscu- cały czas wykonuje jakieś czynność.

Dziecko trzyletnie potrafi:

- pewnie chodzi i biegną

- potrafią stać przez chwilę na jednej nodze
- wdrapywać się na różne sprzęty i zsuwać się z nich
- przepelzać się pod przeszkodą
- przenosić niezbyt ciężkie przedmioty
- rzucać przedmiotami nie tracąc przy tym równowagi
- potrafi przeskoczyć przeszkodę długości do 30 cm i pokonać przeszkodę wysokości 40 cm
- maszeruje, podskakuje i biega przy muzyce
- potrafi zbudować wieże z klocków
- lubi bawić się w piasku
- toczyć wałeczki i kulki z plasteliny czy modeliny.

Dziecko czteroletnie

Dziecko czteroletnie mało różni się od trzylatka pod względem motoryki, ale jest w tym wieku bardziej sprawne.

Dziecko czteroletnie jest:

- zwinne
- zręczne
- porusza się pewnie, swobodnie.

Dzieci w tym wieku odczuwają też większą potrzebę ruchu, ale też potrafią dłużej skupić uwagę, jak również lepiej reagują na sygnały i polecenia.

Dziecko czteroletnie potrafi:

- dobrze biega
- potrafi względnie płynnie wykonać skok z rozbiegu
- wchodzić po schodach krokiem naprzemiennym (natomiast schodzą jeszcze krokiem dostawnym)
- potrafią zeskoczyć z wysokości 20-40 cm (lądują na sztywne, wyprostowane w kolanach nogi)
- pewniej stoi na jednej nodze
- potrafi chwycić nisko podrzucony przez siebie woreczek
- próbuje wycinać nożyczkami
- potrafi sam się ubrać i rozebrać
- sprząta po sobie zabawki.

Dziecko pięcioletnie

W tym wieku następuje przyspieszenie procesów rozwojowych. Można zauważyć najszybszy rozwój motoryczny. Wiek pięcioletka nazywany jest złotym okresem rozwoju motoryczności.

Dziecko pięcioletnie potrafi :

- potrafi dość długo (10 sekund) stać na jednej nodze
- potrafi łączyć chód po ławeczce z przekraczaniem przeszkód, przesuwaniem przyboru stopą czy schyleniem się pod utrzymaną przez dorosłego łaską
- potrafi stać w tzw. staniu równoważnym (stopa za stopą)
- potrafi rzucać w górę i chwycić woreczek lub piłkę
- potrafi złapać rzuconą do niego piłkę.

W tym wieku obserwuje się zróżnicowanie wynikające z płci. Chłopcy cechuje przewaga w wielu umiejętnościach i sprawnościach nad dziewczynkami. Są lepsi w biegach, skokach, rzutach natomiast dziewczynki lepiej posługują się skakanką, przewyższają chłopców w ćwiczeniach równoważnych i rytmicznych.

Dziecko sześcioletnie

U dzieci sześcioletnich zauważa się nasilenie ruchliwości. Dziecko w tym wieku staje się silniejsze i sprawniejsze.

Dziecko sześcioletnie potrafi:

- maszerować, biegać,
podskakiwać
- potrafi płynnie wykonać kombinację ruchów
- potrafi wykonać złożone ćwiczenia na przyrządach jak również ćwiczenia wymagające znacznego poczucia rytmu
- potrafią samodzielnie sprawnie ubrać się i rozebrać
- potrafi myć, czesać, nakryć do stołu
- potrafi sprzątać zabawki.

Dziecko pod koniec 6 roku życia powinno osiągnąć tzw. dojrzałość szkolną, stopień jego rozwoju umysłowego jak również motorycznego, sprawność fizyczna i percepcyjno – motoryczna, która będzie gwarantować bezproblemowe zaadaptowanie się w

środowisku szkolnym. Zmiany rozwojowe narastają stopniowo. Tak więc może się zdarzyć, że np. jedno dziecko osiąga dojrzałość szkolną już w wieku 6 lat, a inne dopiero po ukończeniu 7 roku życia.

Współdziałanie tych trzech analizatorów: wzrokowego, słuchowego i kinestetyczno-ruchowego, jest niezbędne dla prawidłowego rozwoju dziecka. Jeśli funkcjonują one właściwie i w sposób skoordynowany, maluch na poziomie edukacji przedszkolnej nie powinien przejawiać trudności w rozpoczęciu nauki pisania, czytania, rozumienia ze słuchu czy płynności ruchów. Jeśli jednak praca któregoś z rodzajów percepcji jest zaburzona, wówczas nie jest możliwa pełna koordynacja. Wtedy należy podjąć wszelkie działania wyrównujące deficyty w danych zakresach.





Kącik logopedyczny

„Zima w dolinie Muminków”

Od kilku dni niemal bezustannie pada śnieg (**dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu**). Wszędzie go pełno (**wysuwamy język szeroko na brodę**). Mała Mi ciepło ubrana przybiegła z samego rana do domu Muminka (**dotykamy czubkiem języka wszystkich zębów po kolei najpierw górnych potem dolnych**). Od progu krzyczy: „Wstawaj Muminku! Napadało dużo śniegu. Ulepimy bałwana!”. Po chwili, po zjedzeniu pysznego śniadania (**oblizujemy wargi ruchem okrężnym**), wybiegają na podwórko. Wspólnie toczą śnieżne kule (**robimy z buzi „kulę” - nadymamy policzki, zwierając wargi, następnie głośno wypuszczamy powietrze**), później popychają je (**wypychamy językiem dolne zęby**) i ustawiają jedna na drugiej (**zakładamy wargę dolną na górną i odwrotnie**). Jeszcze tylko oczy z czarnych węgielków i nos z pomarańczowej marchewki (**wyciągamy język daleko do przodu**). Bałwanowi potrzebny jest też kapelusz, więc Muminek przyniósł od Mamy Muminka stary garnek z uszami (**robimy z języka „garnek” - boki i przód języka unosimy do góry tak, aby na środku powstało wgłębienie**). I tak powstał piękny uśmiechnięty bałwan (**uśmiechamy się szeroko nie otwierając ust**).



